

Sygn. akt I ACa 321/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Dobrowolski
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska (spr.) SA Beata Wojtasiak
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. P. i Z. P. (1)**

przeciwko **R. P. i A. W.**

o ustalenie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 26 lutego 2013 r. sygn. akt I C 1806/12

oddala apelację.

UZASADNIENIE

M. P. oraz Z. P. (1) w pozwach skierowanych przeciwko R. P. i A. W. domagali się ustalenia „na podstawie jakiego dowodu prawa własności/podstawy prawnej działu spadku) R. P. dokonał działu spadku po Z. P. (2) i jej spadkobiercy, synu J. P. (1)”. Wnosili o ustalenie powyższego „poprzez zobowiązanie pozwanych do przekazania Sądowi i powodom aktu kupna w formie aktu notarialnego przez Z. P. (2) nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), oznaczonej numerem geodezyjnym (...) o łącznej powierzchni 735 m², po której pozwany R. P. dokonał działu spadku w sprawach II Ns 2051/00, II Ns 1149/02 i II Ca 787/02”, jak również poprzez „zobowiązanie pozwanych do przekazania Sądowi i powodom postanowienia Sądu o nadaniu wskazanej nieruchomości w w/w sprawach o dział spadku po Z. P. (2) dla jej spadkobierców: córki K. K. w 1/3 części, córki W. G. w 1/3 części i synowi J. P. (1) w 1/3 części, po którym pozwany R. P. dokonał działu spadku w sprawie II Ns 1149/02”.

R. P. i A. W. wnosili o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo i odstąpił od obciążania powodów kosztami postępowania sądowego.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

M. P. i Z. P. (1) oraz R. P. i J. W. są dziećmi J. P. (1) i B. P..

J. P. (1) był synem Z. P. (2) i J. P. (2).

J. P. (2) był drugim mężem Z. P. (2), która z pierwszego związku, ze S. G., posiadała dwie córki: K. K. i W. G..

K. K. również miała dwoje dzieci: J. K. i W. W., która pozostawiła z kolei syna – I. W. (1).

Sąd Rejonowy w Białymstoku postanowieniem z dnia 12 września 2000 r. stwierdził, że spadek po Z. P. (2), zmarłej dnia (...)nabyli na podstawie ustawy: syn J. P. (1), córka W. G. i córka K. K. – po 1/3 każde z nich, natomiast spadek po J. P. (1), zmarłym dnia (...)nabyli na podstawie ustawy: żona B. P. w 4/16 części, córka J. W. w 3/16 części, syn Z. P. (1) w 3/16 części, syn R. P. w 3/16 części i syn M. P. w 3/16 części (sygn. akt II Ns 1893/00).

Następnie Sąd Rejonowy w Białymstoku postanowieniem wstępnym z dnia 26 września 2002 r. stwierdził, że B. P. z udziałem 20/48 części, M. P. z udziałem 3/48 części, J. W. z udziałem 3/48 części, Z. P. (1) z udziałem 3/48 części i R. P. z udziałem 3/48 części, nabyli przez zasiedzenie własność nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), składającej się z działek oznaczonych numerami geodezyjnymi: (...)o pow. 0,0017 ha, (...) o pow. 0,0004 ha, (...) o pow. 0,0010 ha i (...) o pow. 0,0704 ha – z dniem 4 kwietnia 1980 r. i oddalił w pozostałym zakresie wnioski M. P. o stwierdzenie zasiedzenia [II Ns 1149/00 (II Ns 2051/02)]. Sąd Okręgowy w Białymstoku postanowieniem z dnia 24 stycznia 2003 r. oddalił apelację M. P. (sygn. akt II Ca 787/02).

Sąd Rejonowy w Białymstoku w postępowaniu II Ns 1149/00 (II Ns 2051/02) o dział spadku i o zniesienie współwłasności, postanowieniem z dnia 17 lutego 2006 r. ustalił, że przedmiotem działu spadku po J. P. (1) jest udział 1/3 w zabudowanej nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), składającej się z działek oznaczonych numerami geodezyjnymi:(...) dla której to nieruchomości w IX Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Białymstoku prowadzony był Zbiór Dokumentów o nr (...)o wartości łącznej 127.341 zł. Sąd ten ustalił również, że przedmiotem działu spadku po B. P. jest udział 20/48 we wspomnianej wyżej nieruchomości, zaś przedmiotem zniesienia współwłasności R. P., M. P., J. W. i Z. P. (1) z ich udziałami po 1/4 części jest wspomniana wyżej nieruchomość.

Sąd ten dokonał działu spadków i zniesienia współwłasności w ten sposób, że wyżej opisaną nieruchomość przyznał na współwłasność J. W. w 1/2 części oraz R. P. w 1/2 części, nakazał uczestnikowi postępowania M. P., aby w terminie trzech miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia opróżnił i wydał J. W. i R. P. nieruchomość, jak również zasądził tytułem spłaty na rzecz M. P. od J. W. i R. P. kwoty po 15.917,63 zł.

J. W. zmarła w dniu (...) pozostawiając ze spadkobierców męża A. W. i syna I. W. (2).

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Stwierdził, że powodowie nie wykazali istnienia po ich stronie interesu prawnego do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego (art. 189 k.p.c.). Zauważył, że dochodzone przez nich roszczenia zmierzały w istocie do ustalenia dowodu prawa własności, który z kolei miałby służyć za podstawę wzruszenia orzeczeń Sądu Rejonowego w Białymstoku o stwierdzenie zasiedzenia, dział spadku i zniesienie współwłasności. Postępowanie w sprawie o ustalenie nie może zaś służyć naprawianiu ewentualnych nieprawidłowości zaistniałych w trakcie postępowania nieprocesowego, jako że w tym przypadku przewidziane są inne środki prawne.

Zauważył też, że sami powodowie nie zmierzali do ustalenia istnienia bądź nieistnienia stosunku prawa (np. prawa własności), a jedynie ustalenia składników masy spadkowej, co miało służyć uzyskaniu korzystnego dla nich orzeczenia

w innej sprawie. W istocie zmierzali zatem do ustalenie okoliczności faktycznej, czemu jednak nie może służyć postępowanie toczące się na podstawie art. 189 k.p.c.

O kosztach postępowania sądowego orzekł zgodnie z art. 102 k.p.c. odstępując od obciążania nimi powodów z uwagi na ich trudną sytuację materialną.

Apelację od tego wyroku wnieśli powodowie, którzy kwestionowali rozstrzygnięcie Sądu I instancji. Domagali się jego uchylenia i uwzględnienia roszczeń pozwu.

Następnie w piśmie z dnia 3 lutego 2014 r., zatytułowanym „aneks do apelacji”, wnieśli o uchylenie wyroku z powodu nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 3 k.p.c. i przekazanie sprawy do Sądu Rejonowego w Białymstoku II Wydziału Cywilnego do rozpoznania we właściwym nieprocesowym trybie postępowania o dział spadku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie odnieść się należało do najdalej idącego zarzutu, który został wyartykułowany w piśmie z dnia 3 lutego 2014 r., tj. dotyczącego nieważności postępowania. W związku z tym wskazać należy, że nieważność postępowania z uwagi na powagę rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 379 pkt 3 k.p.c. ma miejsce wówczas, gdy sprawa o to samo roszczenie między tymi samymi stronami została już prawomocnie osądzona. Taka jednak sytuacja, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Już z samej treści uzasadnienia „aneksu do apelacji” nie wynika bowiem, że przedmiot niniejszego postępowania „pokrywa się” z przedmiotem toczącego się przed Sądem Rejonowym w Białymstoku postępowania o dział spadku, ani innych zakończonych już postępowań z udziałem stron. Zaznaczyć także należy, że wbrew oczekiwaniom skarżących, nawet stwierdzenie powagi rzeczy osądzonej nie wywołałoby skutku w postaci ponownego rozpoznania sprawy, lecz skutkowałoby odrzuceniem pozwu (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.).

Przechodząc do rozpoznania pozostałych zarzutów, wskazać należy, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, stanowiące podstawę rozstrzygnięcia, są poprawne i w istocie nie są przez skarżących podważane. Opierają się one na dokumentach z rozmaitych postępowań sądowych, które toczyły się z udziałem stron niniejszego sporu. Sąd Apelacyjny w pełni je podziela i przyjmuje jako własne.

Wątpliwości nie budzi także ocena prawna dokonana na ich podstawie przez Sąd I instancji. Sąd ten trafnie zauważył, że powództwo w niniejszej sprawie w istocie zmierzało do zakwestionowania ustaleń dokonanych w prawomocnie zakończonych postępowaniach o stwierdzenie nabycia spadku i dział spadku, a tym samym podważenia mocy wiążącej prawomocnych już postanowień. Kwestia własności nieruchomości położonej przy ulicy (...) w B. była bowiem przedmiotem ustaleń i ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie o dział spadku po J. P. (1) i B. P. oraz zniesienie współwłasności.

Analiza treści pozwu, jak i apelacji, w zasadzie potwierdza trafność konstatacji Sądu Okręgowego, że powodowie wykorzystał chęć powództwo wytoczone w niniejszej sprawie do podważenia prawidłowości rozstrzygnięć w innych sprawach. W związku z tym zauważyć należy, że w myśl art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Z tej przyczyny dane kwestie nie mogą już podlegać badaniu, ani zostać rozstrzygnięte odmiennie. Wzruszeniu prawomocnych orzeczeń służą bowiem inne środki prawne. Strona nie może natomiast kwestionować prawidłowości rozstrzygnięcia w drodze kolejnego procesu, nawet jeśli dotyczy on innej materii, a okoliczności uprzednio osądzone miałyby stanowić tylko jeden z elementów stanu faktycznego. Również wtedy Sąd jest obowiązany ustalić tę okoliczność zgodnie z istniejącymi prawomocnymi orzeczeniami.

Zauważyć też trzeba, że dopuszczalność powództw o ustalenie prawa lub stosunku prawnego została wyraźnie rozstrzygnięta w art. 189 k.p.c. Celem tego postępowania jest ustalenie (pozytywne lub negatywne) w postępowaniu procesowym istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego. W postępowaniu tym nie można natomiast

dochodzić ustalenia faktów, ani tym bardziej nie może ono służyć do weryfikowania prawomocnych rozstrzygnięć zapadłych w innych sprawach. W judykaturze i doktrynie od dawna utrzymała się wykładnia, zgodnie z którą strona nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia stosunku prawnego lub prawa w sytuacji, gdy ustalenie to miałyby być tylko przesłanką prejudycjalną w innym postępowaniu, które już toczy się między stronami. W takim bowiem przypadku ustalenia takiego władny jest dokonać samodzielnie, jako przesłanki rozstrzygnięcia, sąd orzekający w tym „drugim” postępowaniu (por. E. Warzocha, op. cit., str. 131-138, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 lutego 1999 r. I PKN 597/98 OSNAPiUS 2000/8 poz. 301, z dnia 30 października 1990 r. I CR 649/90 oraz z dnia 22 listopada 2002 r. IV CKN 1519/2000 LexPolonica nr 377910).

Zasadnie zatem Sąd I instancji oddalił powództwo wskazując na brak przesłanki interesu prawnego po stronie powodów w ustaleniu na podstawie jakiego tytułu prawnego doszło do działu spadku po Z. P. (2) i jej spadkobiercy, synu J. P. (1). Skarżący nie przedstawiają żadnej argumentacji, przy pomocy której można byłoby podważyć prawidłowość dokonanej przez Sąd Okręgowy na gruncie art. 189 k.p.c. oceny prawnej. W ramach stanu faktycznego niniejszej sprawy droga powództwa o ustalenie, przy sformułowanej przez powodów treści interesu prawnego, nie mogła być zaakceptowana.

Niezrozumienie przez skarżących tej kwestii czyni zasadnym wyjaśnienie, jak należy rozumieć interes prawny oraz dlaczego jego brak eliminuje możliwość uwzględnienia powództwa.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest to obiektywna (czyli rzeczywiście istniejąca), a nie tylko hipotetyczna (czyli w subiektywnym odczuciu strony) potrzeba prawna uzyskania wyroku odpowiedniej treści, występująca wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Praktycznie rzecz biorąc, interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka (komentarz do art. 189 k.p.c., Małgorzata Manowska, Lex Polonica). Z kolei brak interesu prawnego jako przesłanki powództwa z art. 189 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy strona nie ma jakiegokolwiek potrzeby ustalania stosunku prawnego lub prawa, gdyż jego sfera prawna nie została ani naruszona, ani zagrożona przez pozwanego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 roku, II CKN 833/00).

Taka właśnie sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie, albowiem stan prawny nieruchomości położonej przy ulicy (...) w B. został już wiążąco ustalony dla uczestników tego postępowania i Sądu, w drodze postanowień zapadłych w postępowaniu o dział spadku. W postanowieniu wstępnym stwierdzono, że nastąpiło zasiedzenie nieruchomości w udziale 2/3 przez powodów, ich matkę i rodzeństwo. Natomiast w postanowieniu kończącym Sąd ustalił, że udział w 1/3 własności nieruchomości wszedł w skład spadku po J. P. (2) i dokonał jego działu między spadkobierców, w tym powodów. Okoliczność, że ostateczne rozstrzygnięcie nie spełniło ich oczekiwań nie może być podstawą uznania dalszego istnienia interesu prawnego. Interes prawny nie polega bowiem na tym, że powód może dochodzić swoich racji „w nieskończoność”, ale na tym, że zgłaszane przez niego żądanie nie może być dochodzone w inny sposób. W rozpoznawanej sprawie po stronie powodów nie istnieje ryzyko naruszenia służących im praw, zwłaszcza, że przy ocenie interesu prawnego należy stosować kryteria obiektywne, a nie subiektywne. Niepewność stosunku prawnego lub prawa powinna zachodzić obiektywnie według rozumnej oceny sytuacji, a nie według odczucia skarżących.

Mając na względzie powyższe, Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ocenę Sądu Okręgowego, co do barku interesu prawnego powodów i nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c.